

# Iwona Loranc, Naszej przestrzeni

Odbijamy światło dnia,  
aż do nocy, która da ukojenie  
senne spełnienie...  
i z ochotą nagłą w sen,  
ale tam jak na złość  
szczęśliwe wyspy  
nie chcą się przyśnić

Naszej przestrzeni nic już nie zmieni,  
choć drżymy jak listki na wietrze,  
naszej przestrzeni nic już nie zmieni,  
tylko my w nas zmieniamy na lepsze

Zostawiamy tylko ślad,  
w którym ktoś za tysiąc lat,  
znajdzie siebie i powie - nie wiem,  
czy coś warte więcej jest  
w słowach między nami,  
niż kropla prawdy  
między kłamstwami...